

Dr hab Tadeusz Kaleta

Profesor SGGW

Wydział Nauk o Zwierzętach SGGW

Katedra Genetyki i Ogólnej Hodowli Zwierząt

W związku z planami zorganizowania w Polsce delfinarium chcę powiedzieć, że jestem przeciwny tego typu inicjatywie. Jako wieloletni członek Rady Naukowej przy Warszawskim Ogrodzie Zoologicznym, zajmujący się naukowo problematyką chowu zwierząt dzikich, oraz prowadzący zajęcia ze studentami na terenie ZOO Warszawa od 1987 roku myślę, że mam prawo do sformułowania takiej opinii. Dodatkowo, cała moja działalność naukowa była związana z badaniem zachowania się zwierząt, co w kontekście tej opinii też ma znaczenie.

Na początku chcę wyraźnie stwierdzić, że generalnie popieram ideę ogrodu zoologicznego, natomiast uważam, że są takie gatunki zwierząt, które, ze względu na duże i bardzo specyficzne potrzeby nie powinny się w nim znajdować. Do tej grupy zaliczam przede wszystkim walenie (a więc delfiny, orkę itd)

Uzasadnienie mojego stanowiska jest następujące:

1/W przypadku walenii, zwierząt przystosowanych do życia w morzach i oceanach ogromną rolę odgrywa przestrzeń. Dotychczasowe doświadczenia z istniejącymi delfinariami pokazują, że zwierzęta są trzymane na ogół w daleko nie wystarczających dla ich potrzeb basenach. Nie ma powodu, by w przypadku planowanego obiektu w Polsce było inaczej. Zwłaszcza, że jak rozumiem jest to prywatne przedsięwzięcie, gdzie często "kosztochłonność" inwestycji ogranicza się kosztem zwierząt.

2/Walenie, obok naczelnych są ssakami o najwyższym stopniu złożoności układu nerwowego, a w szczególności mózgu. Mają one bardzo rozwinięte życie psychiczne, system komunikacji i życie społeczne. W związku z tym mają także specyficzne potrzeby, większą podatność na stresory psychiczne itd. To także zwierzęta na ogół w dużym stopniu zagrożone w warunkach naturalnych.

3/Delfiny i inne gatunki walenii są także zwierzętami delikatnymi, które wymagają bardzo starannej opieki i specyficznej pielęgnacji, oraz nadzoru ze strony odpowiednio wyszkolonego personelu weterynaryjnego.

4/Według obiegowej opinii delfin i orka są jakoby z natury przyjazne człowiekowi. Nie znajduje to potwierdzenia w faktach. W oceanariach świata odnotowuje się niemal co roku wypadki ludzi, których sprawcami są walenie. Wypadki te są nierzadko utajnianie przez przedsiębiorstwa rozrywkowe, które zarządzają zwierzętami.

5/W Polsce nie ma praktycznie specjalistów w zakresie nauki o walenich, cetologii i psychologii tych zwierząt. W ogrodach zoologicznych naszego kraju walenie nigdy też nie były też eksponowane. Tymczasem niezbędny jest tu naprawdę wysoko wykwalifikowany personel z dużym doświadczeniem w pracy z tak specyficznymi zwierzętami.

6/Można oczekiwać, że jednym z uzasadnień zorganizowania delfinarium w Polsce będzie dostępna dla publiczności terapia z udziałem zwierząt (delfinoterapia). Otóż na bazie wyników badań cudowne rzekomo właściwości "pływania z delfinami" zostały zakwestionowane. Zwyczajnie, nie ma powodu by sądzić, że delfinoterapia jest bardziej skuteczna od hipoterapii, czy innych zabiegów terapeutycznych z udziałem łatwo dostępnych zwierząt domowych.

7/W ogrodach zoologicznych Unii Europejskiej ( w odróżnieniu od Ameryki Północnej) można obserwować odwrót od delfinariów z uwagi na m.in. trudności w zapewnieniu im dobrostanu oraz słabe wyniki rozrodu. Znamiennym, przykładem jest największe i najbardziej nowoczesne oceanarium w Lizbonie otwarte w 1996

Reasumując, walenie , to zwierzęta o bardzo dużych potrzebach, bardzo inteligentne i wrażliwe. Stworzenie im właściwych warunków utrzymania jest niemałym wyzwaniem. Dlatego też w oceanariach świata w pogoni za zyskiem popełnia się szereg nadużyć w stosunku do tych zwierząt (niewłaściwe warunki życia i tresura). . Zainteresowanych dokumentacją tych z pewnością haniebnych zdarzeń odsyłam do Internetu.

Delfiny i orki powinny być zwierzętami mórz i oceanów, a nie oceanariów. Pewien wyjątek można zrobić jedynie dla grupy osobników trzymany w celach badawczych

Gdyby projekt delfinarium mimo wszystko miał być realizowany w Polsce , nie może być przedsięwzięciem jednostronnie komercyjnym, w którym nie szanuje się praw zwierząt. Dlatego organizator delfinarium powinien przed podjęciem jakichkolwiek prac wykazać transparentność projektu , odpowiadając na następujące pytania

1/ Kto jest właścicielem i/lub sponsorem delfinarium?

1/Skąd będą pochodzić zwierzęta? Czy z odłowu z natury, czy z innego obiektu?

2/Jaki jest projekt delfinarium? Kto go przygotował? Czy zapewnione są tam warunki właściwego dobrostanu? Czy projekt jest kopią jakiegoś istniejącego już obiektu?

3/Jakie są kompetencje osób, które mają być opiekunami i treserami zwierząt?

4/W jaki sposób i z jakim obciążeniem czasowym ma być prowadzona tresura i pokazy zwierząt?

Tadeusz Kaleta